



Jarosław Świczkowski*

Uniwersytet Gdański

WZGLĘDNA DEWOLUTYWNOŚĆ ZAŻALENIA W POSTĘPOWANIU CYWILNYM (ZAGADNIENIA WYBRANE)

Zażalenie w procesie cywilnym jest zwykłym środkiem odwoławczym, względnie dewolutywnym, co oznacza, że jego wniesienie nie zawsze powoduje przeniesienie rozpoznania sprawy przez sąd drugiej instancji, względnie do Sądu Najwyższego, gdyż może być ono rozpoznane przez sąd tego samego rzędu, który wydał zaskarżone postanowienie (art. 395 § 2 k.p.c.)¹. Zgodnie z art. 395 § 2 k.p.c., jeżeli zażalenie zarzuca nieważność postępowania lub jest oczywiście uzasadnione, sąd który wydał zaskarżone postanowienie, może na posiedzeniu niejawnym, nie przysyłając akt sądowi drugiej instancji, uchylić zaskarżone postanowienie i w miarę potrzeby sprawę rozpoznać na nowo. Co istotne, zarzut, o którym mowa w art. 395 § 2 k.p.c., nie musi wynikać wprost z treści zażalenia. Jak słusznie wskazał Sąd Najwyższy art. 395 § 2 k.p.c., zezwala sądowi, który wydał zaskarżone postanowienie, uchylić je i w miarę potrzeby rozpoznać sprawę na nowo, gdy zażalenie jest oczywiście uzasadnione, zatem możliwość weryfikacji postanowienia nie zależy od wniosku strony. Dlatego też skoro oceny trafności zaskarżonego postanowienia może dokonać sąd z urzędu, to tym bardziej może to uczynić na wniosek². Od ponownie wydanego postanowienia przysługują środki odwoławcze na zasadach ogólnych. Jeśli jednak sąd uchyli zaskarżone postanowienie – wówczas zażalenie nie przysługuje. Jak bowiem wskazał Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 1 grudnia 1967 r., sygn. I CZ 105/67, tego rodzaju postanowienie kasatoryjne nie jest ani postanowieniem kończącym postępowanie w sprawie, ani też nie należy do enumeratywnie wymienionych w art. 394 § 1 k.p.c.³

* jaroslaw.swiczkowski@prawo.ug.edu.pl

¹ Por. W. Broniewicz, A. Marciniak, I. Kunicki, *Postępowanie cywilne w zarysie*, Warszawa 2016, s. 314.

² Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 20 maja 1999 r., sygn. II UZ 58/99, OSNP 2000/15/602.

³ OSNC 1968, nr 7, poz. 126.

Pomimo użycia przez ustawodawcę w treści art. 395 § 2 k.p.c. zwrotu „może”, który wskazywałby na to, że w razie zaistnienia określonych w treści przepisu przesłanek, od decyzji sądu pierwszej instancji zależy, czy uchyli wydane postanowienie, tj. słusznie zauważył Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 6 listopada 1987 r., IV CZ 158/87⁴, wykorzystanie możliwości uchylenia postanowienia (zarządzenia przewodniczącego), zaskarżonego oczywiście uzasadnionym zażaleniem i rozpoznanie sprawy – w miarę potrzeby – na nowo (art. 395 § 2 i 398 k.p.c.) powinno być traktowane jako obowiązek sądu pierwszej instancji, gdyż przeciwdziała skutecznie przewlekaniu postępowania (art. 6 k.p.c.)⁵.

Słusznie podkreślił T. Wiśniewski, iż przewidziana w art. 395 § 2 k.p.c. kompetencja sądu pierwszej instancji do dokonania autokontroli swego orzeczenia jest swoistym ograniczeniem zasady co najmniej dwuinstancyjnego postępowania sądowego, a u podstawy modyfikacji leży postulat ekonomii i szybkości postępowania⁶.

⁴ OSP z 1988 r., nr 4, poz. 97; por. także postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 stycznia 2002 r., sygn. IV CZ 209/01, LEX nr 559982.

⁵ Podobnie, zgodnie z art. 317 § 1 k.p.c., sąd może wydać wyrok częściowy, jeżeli nadaje się do rozstrzygnięcia tylko część żądania lub niektóre z żądań pozwu: to samo dotyczy powództwa wzajemnego. Jak zaś dodano w § 2, na tej samej podstawie sąd może wydać wyrok częściowy, rozstrzygając o całości żądania lub powództwa wzajemnego. W myśl przyjętych przez ustawodawcę rozwiązań wydanie wyroku częściowego jest zatem fakultatywne, pozostawione do uznania sądu. Przyjęte przez ustawodawcę rozwiązanie budzi wątpliwości, w tym natury systemowej. Skoro bowiem część żądania lub niektóre z żądań nadają się do rozstrzygnięcia, wydanie wyroku częściowego winno być obligatoryjne. Nie ma w takim przypadku żadnego uzasadnienia przedłużanie procesu w zakresie tego żądania lub części żądania. Działanie takie stoi też w sprzeczności z zasadą wyrażoną w art. 6 § 1 k.p.c., zgodnie z którą, sąd powinien przeciwdziałać przewlekaniu postępowania i dążyć do tego, aby rozstrzygnięcie nastąpiło na pierwszym posiedzeniu, jeżeli jest to możliwe bez szkody dla wyjaśnienia sprawy. Słusznie zatem zauważył A. Marciniak, *Wyrok częściowy w procesie cywilnym* (w:) *Proces cywilny. Nauka – kodyfikacja – praktyka. Księga jubileuszowa dedykowana Profesorowi Feliksowi Zedlerowi*, Warszawa 2012, s. 235 i n., że wydanie wyroku częściowego jest pozostawione decyzji sądu, który nie jest związany w tym zakresie wnioskiem strony. Jeżeli jednak jest spełniona przesłanka, określona w art. 317, a wydaniu wyroku częściowego nie stoją na przeszkodzie inne względy, sąd powinien wydać takie rozstrzygnięcie. Może mieć to istotne znaczenie dla strony, np. ze względu na ewentualność wszczęcia egzekucji. Celem wydania wyroku częściowego jest bowiem umożliwienie powodowi szybszej realizacji tej części roszczenia, która w sporze została dostatecznie wyjaśniona do rozstrzygnięcia.

Wydanie wyroku częściowego w takim przypadku należy traktować jako obowiązek sądu pierwszej instancji, gdyż przeciwdziała skutecznie przewlekaniu postępowania (art. 6 k.p.c.).

⁶ T. Wiśniewski (w:) *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz*. t. II: Artykuły 367–505(37), red. T. Wiśniewski, H. Dolecki, Warszawa 2010, s. 152 i n. Na marginesie wskazać należy, co podkreślał niejednokrotnie Sąd Najwyższy, że z uwagi na cel rozwiązania przyjętego w art. 395 § 2 k.c., jakim jest przeciwdziałanie przewlekłości postępowania (postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 6 czerwca 1987 r., IV CZ 158/87, OSP 1988, z. 4, poz. 97, i z dnia 11 stycznia 2002 r., IV CZ 209/01, LEX nr 559982), wymóg doręczenia drugiej stronie oczywiście uzasadnionego zażalenia prowadziłby do odsunięcia możliwości skorzystania przez sąd z rozwiązania przyjętego w art. 395 § 2 k.c. – nie tylko o czas potrzebny do dokonania doręczenia, ale i o czas, jaki druga strona ma na wniesienie odpowiedzi na zażalenie (art. 395 § 1 k.p.c.) (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 23 czerwca 2010 r., sygn. II CZ 100/09, LEX nr 1026627). Co więcej, przy założeniu, iż odpowiedź na zażalenie może być wniesiona

Jak przy tym wskazał Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 20 maja 1999 r., II UZ 58/99⁷, zażalenie jest „oczywiście uzasadnione” w rozumieniu art. 395 § 2 k.p.c. wtedy, gdy wadliwość zaskarżonego postanowienia jest zauważalna bez potrzeby dokonywania jego głębszej analizy. Dodatkowo zażalenie może być uznane za „oczywiście uzasadnione” zarówno przez sąd pierwszej, jak i drugiej instancji. Podstawą uchylenia mogą być zatem objęte zarówno przyczyny formalne, które zadecydowały o wydaniu zaskarżonego postanowienia, jak i względy merytoryczne. Gdy zażalenie to okaże się oczywiście zasadne, sąd, który wydał zaskarżone postanowienie, może na posiedzeniu niejawnym, nie przysyłając akt sądowi drugiej instancji, uchylić zaskarżone postanowienie i w miarę potrzeby sprawę rozpoznać na nowo. Sąd Najwyższy słusznie akcentuje, że przepis ten, eliminując mnożenie instancji sądowych, służy racjonalizacji postępowania i realizacji konstytucyjnego nakazu rozpatrzenia sprawy bez nieuzasadnionej zwłoki⁸. Podkreśla jednocześnie, iż dokonanie przez sąd autokontroli swego postanowienia jest swoistym ograniczeniem zasady co najmniej dwuinstancyjnego postępowania sądowego, a u źródeł tej instytucji leży postulat ekonomii i szybkości postępowania⁹.

Za obligatoryjne należy uznać również uchylenie postanowienia zaskarżonego zażaleniem, w którym zarzucono nieważność postępowania. *De lege ferenda* należy jednak postulować do prawodawcy, aby dokonać zmiany art. 395 § 2 k.p.c. poprzez jednoznaczne wskazanie, że sąd, w określonych w treści przepisu przypadkach uchyli postanowienie, a nie jak przyjęto w obecnie obowiązującym stanie prawnym – może uchylić postanowienie. Szczególnie, że jak wskazuje się w piśmiennictwie¹⁰, mechanizm autoremedury¹¹ nie znajduje wystarczającego zastosowania w praktyce, nierzadko bowiem się zdarza, że zażalenia oczywiście uzasadnione są przedstawiane do rozpoznania sądowi drugiej instancji. Negatywna ocena praktyki sądowej wynika z uznawania stosowania instytucji uregulowanej w art. 395 § 2 k.p.c. jako uprawnienia, a nie jako obowiązku sądu. Rozwa-

bezpośrednio do sądu wyższej instancji (art. 395 § 1 k.p.c.), rozpoznanie oczywiście uzasadnionego zażalenia przez sąd, który je wydał, mogłoby ulec przy wymaganiu jego doręczenia drugiej stronie dodatkowemu jeszcze opóźnieniu o czas potrzebny na korespondencję i przesyłanie akt pomiędzy tymi sądami, a może nawet w ogóle mogłoby do niego z tego powodu nie dojść, a za doręczeniem drugiej stronie oczywiście uzasadnionego zażalenia nie przemawiają żadne godne ochrony interesy tej strony.

⁷ OSNP z 2000 r., Nr 15, poz. 602.

⁸ Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 14 listopada 2001 r., sygn. II CZ 76/01, OSNC 2002/7-8/100, OSP 2003/6/75, Biul.SN 2002/1/11.

⁹ Postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 18 października 2011 r., sygn. III PZ 8/11, OSNP 2012/21-22/265

¹⁰ Por. H. Pietrkowski, *Metodyka pracy sędziego w sprawach cywilnych*, Warszawa 2012, s. 608; T. Zembruski, *System prawa procesowego cywilnego. Środki zaskarżenia*, t. III, cz. 1, red. J. Gudowski, Warszawa 2013, s. 480.

¹¹ Inaczej autokontrola zadności zażalenia przed sąd pierwszej instancji (sąd *a quo*), będąca wyłomem w zasadzie dewolutywności zażalenia jako środka odwoławczego.

zania te pozostają aktualne też w odniesieniu do innych przypadków, w których prawodawca użył określenia wskazującego na istnienie uprawnienia sądu, podczas gdy jest to obowiązek, jak w szczególności w art. 317 § 1 k.p.c.

Określenie w treści art. 359 § 2 k.p.c. przypadków, w których sąd pierwszej instancji jest uprawniony do uchylenia wydanego postanowienia, również budzi wątpliwości. Wskazano bowiem, że przepis ten znajduje zastosowanie, w razie gdy zażalenie zarzuca nieważność postępowania lub jest oczywiście uzasadnione. Skarżący może zatem opierać zarzut nieważności postępowania na przyczynach określonych w art. 379 pkt 1–5¹² oraz art. 1099 k.p.c.¹³ Użyte określenie „zarzuca nieważność postępowania” może sugerować, że w zażaleniu skarżący obowiązany jest do wskazania zarzutów. Tymczasem art. 394 § 3 k.p.c. nie wymaga przedstawienia w zażaleniu szczegółowych podstaw (zarzutów) zaskarżenia. Stąd za nieuzasadniony należy uznać pogląd T. Erecińskiego¹⁴, że w przypadku, gdy zażalenie zarzuca nieważność postępowania, skarżący opiera swe zaskarżenie na jednej z przyczyn wymienionych w art. 379 lub 1099 k.p.c., decydujące znaczenie ma treść zażalenia, a nie okoliczność, czy rzeczywiście zachodzi nieważność postępowania, jeżeli nie podniósł tego w zażaleniu¹⁵. Przy czym, zdaniem T. Erecińskiego, w zasadzie nie chodzi o nieważność całego postępowania przed sądem pierwszej instancji, a raczej jedynie o nieważność postanowienie zaskarżonego zażaleniem. O tym, czy nieważność istniała rzeczywiście, decyduje sąd po rozpoznaniu zażalenia.

Oprócz braku obowiązku wskazania przez skarżącego w zażaleniu zarzutów, jak przy tym trafnie wskazuje B. Bładowski¹⁶, zwięzłe uzasadnienie, o którym mowa w art. 394 § 3 k.p.c., nie obejmuje przedstawienia konkretnych zarzutów, przeciwko stanowisku T. Erecińskiego należy podnieść, że skoro zachodzi nieważność postępowania, to nawet jeśli w treści zażalenia tego nie podniesiono, postanowienie podlega uchyleniu, albowiem zażalenie jest oczywiście uzasadnione. Nie ma przy tym znaczenia, czy skarżący w uzasadnieniu podniósł nie-

¹² Zgodnie z art. 379 k.p.c. nieważność postępowania zachodzi: 1) jeżeli droga sądowa była niedopuszczalna; 2) jeżeli strona nie miała zdolności sądowej lub procesowej, organu powołanego do jej reprezentowania lub przedstawiciela ustawowego, albo gdy pełnomocnik strony nie był należycie umocowany; 3) jeżeli o to samo roszczenie między tymi samymi stronami toczy się sprawa wcześniej wszczęta albo jeżeli sprawa taka została już prawomocnie osądzona; 4) jeżeli skład sądu orzekającego był sprzeczny z przepisami prawa albo jeżeli w rozpoznaniu sprawy brał udział sędzia wyłączony z mocy ustawy; 5) jeżeli strona została pozbawiona możliwości obrony swych praw; 6) jeżeli sąd rejonowy orzekł w sprawie, w której sąd okręgowy jest właściwy bez względu na wartość przedmiotu sporu.

¹³ Wedle art. 1099 § 2 k.p.c. brak jurysdykcji krajowej stanowi przyczynę nieważności postępowania.

¹⁴ Tak T. Ereciński (w:) *Kodeks postępowania cywilnego. Komentarz. Postępowanie rozpoznawcze*, t. II, Warszawa 2012, s. 317.

¹⁵ Pogląd T. Erecińskiego podziela M. Michalska Marciniak (w:) *Kodeks postępowania cywilnego. Tom II. Komentarz. Art. 367–729*, red. A. Marciniak, K. Piasecki, Warszawa 2014, s. 61.

¹⁶ Por. B. Bładowski: *Glosa do uchwały Sądu Najwyższego z dnia 22 lutego 2006 r.*, III CZP 6/06, „Palestra” 2007, nr 3–4, s. 314.

ważność postępowania. Wątpliwości w doktrynie wywołuje przy tym sam obowiązek uzasadniania zażalenia. Zdaniem T. Zembrzuskiego¹⁷, wbrew brzmieniu art. 394 § 3 k.p.c. można kwestionować konieczność formalnego uzasadnienia zażalenia. Może się ono sprowadzać wyłącznie do zakwestionowania wydanego przez sąd rozstrzygnięcia i uznania go za błędne czy nieprawidłowe. Jednakże zwrócić uwagę należy także na pogląd odmienny, a mianowicie, jeżeli strona reprezentowana jest przez profesjonalnego pełnomocnika, to nie może on ograniczać się w zażaleniu do przytoczenia treści przepisu, w tym sformułowania „oczywiście uzasadnione”. Jak wskazuje A. Marcinkowski, profesjonalny pełnomocnik powinien wskazać, na czym ta oczywistość polega, pomimo okoliczności, że sąd działa w tym przypadku z urzędu i wniosek w tym kierunku pełnomocnika nie jest nawet konieczny¹⁸.

Jeżeli zachodzi nieważność postępowania, to sąd pierwszej instancji winien zawsze uznać zażalenie za oczywiście uzasadnione i uchylić zaskarżone postanowienie.

Również w doktrynie prezentowany jest pogląd¹⁹, odwołujący się do wykładni celowościowej instytucji autoremedury, zgodnie z którym dopuszczalne i pożądane jest dokonanie przez sąd pierwszej instancji samokontroli również w razie dostrzeżenia nieważności postępowania z urzędu, a więc w sytuacji, gdy strona w zażaleniu nie podniosła stosownego zarzutu.

Nie jest też zrozumiały pogląd T. Ercińskiego, że w art. 395 § 2 k.p.c. chodzi o nieważność zaskarżonego postanowienia. Jest to wykładnia *contra legem*, ustawodawca bowiem jednoznacznie stwierdza, że chodzi o nieważność postępowania. Przyjąć należy, że jest to świadomy zabieg prawodawcy, w takim przypadku nie chodzi jedynie o wyeliminowanie z obrotu prawnego zaskarżonego postanowienia, ale podjęcie przez sąd pierwszej instancji dalszych działań zmierzających do usunięcia skutków ujawnionej nieważności postępowania. Samo uchylenie postanowienia nie wyeliminuje wadliwości postępowania.

Zastosowanie art. 395 § 2 k.p.c. następuje z urzędu, nie jest zatem konieczne zawarcie w zażaleniu wniosku o korektę zaskarżonego orzeczenia²⁰. Nie znajduje zatem uzasadnienia w treści wspomnianego przepisu pogląd wyrażony przez H. Pietrzkowskiego²¹, że profesjonalnie sporządzone zażalenie, jeżeli istnieją okoliczności usprawiedliwiające zastosowanie art. 395 § 2 k.p.c., powinno zawierać wniosek o uchylenie zaskarżonego orzeczenia na tej podstawie.

¹⁷ Tak T. Zembrzusi (w:) System prawa procesowego cywilnego, red. nac. T. Erciński, t. III, cz. 1: *Środki zaskarżenia*, red. J. Gudowski, Warszawa 2013, s. 468.

¹⁸ A. Marcinkowski, *Kiedy zażalenie jest „oczywiście uzasadnione” w rozumieniu art. 395 § 2 k.p.c.?*, „Palestra” 2000, nr 9–10, s. 159.

¹⁹ Por. J. Krajewski, *Zażalenie w postępowaniu cywilnym*, „Palestra” 1973, nr 11, s. 23; T. Wiśniewski, *Kodeks...*, s. 153.

²⁰ Por. T. Wiśniewski, *Kodeks...*, t. II, art. 367–505(17), s. 152.

²¹ Tak H. Pietrzkowski, *Czynności procesowe zawodowego pełnomocnika w sprawach cywilnych*, Warszawa 2013, s. 456.

Wątpliwości budzi też stwierdzenie T. Erecińskiego, że to sąd po rozpoznaniu zażalenia decyduje o tym, czy istniała nieważność postępowania. Sąd bada, czy postępowanie jest dotknięte wadliwością skutkującą nieważnością postępowania, nie decyduje natomiast o istnieniu lub nieistnieniu nieważności postępowania. W razie zaistnienia jakiegokolwiek przyczyny skutkującej nieważnością postępowania, postępowanie w tym zakresie dotknięte jest nieważnością i żadna decyzja sądu nie jest w stanie nic zmienić.

Jarosław Świczkowski

RELATIVE DEVOLUTIVE EFFECT OF APPEALS IN CIVIL PROCEEDINGS (SELECTED ISSUES)

The Author presents issues related to the devolutive nature of appeals in civil proceedings, with particular regard to *de lege ferenda* postulates concerning the amendment of art. 395 § 2 of the Code on Civil Proceedings. According to art. 395 § 2 of the Code, if the complaint alleges the invalidity of the proceedings or is clearly justified, the court which issued the contested decision may, at the closed session, repeal contested decision without sending the documents of the case to the court of the second instance and, if necessary, reconsider the case. *De lege ferenda* postulates concern the clear indication in art. 395 § 2 of the Code on Civil Proceedings that the court shall be obliged to repeal the decision in such case and not only have an opportunity to do it as it is regulated now. That results, among others, from the negative assessment of judicial practice resulting from the recognition of the application of the institution governed by art. 395 § 2 of the Code on Civil Proceedings as a right and not the obligation of a court.